

GRZEGORZ KS. PAWŁOWSKI
ur. 1931; Zamość



Tytuł fragmentu relacji	Wyjazd do Izraela
Zakres terytorialny i czasowy	Izrael; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Izrael,

Wyjazd do Izraela

Chciałem jechać do Izraela. Dzięki temu artykułowi odnalazłem brata. Żył w Hajfie. Przed [wyjazdem] studiowałem na KUL-u biblistrykę. Chciałem się trochę poduczyć. Biskup zezwolił [na wyjazd], ale przed samym wyjazdem miałem kłopoty, bo biskup nie mógł mnie wysłać do diecezji jerozolimskiej. Jednak zgodzono się, powiedziano: „Jedź, papiery ci potem doślemy.” Siostry mnie spakowały. Pojechałem do Wiednia. Kiedy wyjeżdżałem, płakałem. Wbrew własnej woli jechałem. W Polsce było mi bardzo dobrze. Przyjechałem do Wiednia. Dziwiono się, że ksiądz. Dano znać do władz do Tel Awiwu, czy do Jerozolimy. [Dostałem] prawo stałego pobytu. Wyjeżdżając z Polski miałem napisane „Żyd”, jak przyjechałem do Izraela, napisano mi „Polak”, bo skoro zmieniłem religię, to nie jestem Żydem.

[Zaraz po przyjeździe] spakowałem się i wyjechałem [z Hajfy]. Brat nie był z tego zadowolony, ale ja wiedziałem, że nie mogę u niego być, bo to jest inny świat. Wiedziałem, że dzieli nas przepaść. On religijny Żyd, a ja ksiądz. W sobotę on idzie do bożnicy, ja idę do kościoła. Bratowa nie mogła tego znieść. Poszedłem do Jaffy i zacząłem pracować w kościele św. Piotra. Zacząłem uczyć się hebrajskiego, żeby pracować z Polakami. Było dużo małżeństw mieszanych a księdza prawie nie było.

Dopiero po 14 latach udało mi się pojechać do Polski, w 1984 roku, przedtem nie puszczali. W Izraelu przed wyjazdem uporządkowałem mogiły pomordowanych Żydów, postawiłem pomnik, który przedstawia górę Synaj i przykazania Boże, jest napis: „Nie zabijaj!”

Data i miejsce nagrania	2006-12-27, Tel Aviv/Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marzena Baum
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"